

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku T. A.
przeciwko B. sp. z o.o. z siedzibą w W.
o diety i inne świadczenia związane z podróżą służbową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 września 2018 r.,
zażalenia wnioskodawcy na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt III APa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...], wskutek rozpoznania apelacji B. Sp. z o.o. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 listopada 2015 r., uchylił zaskarżony wyrok w zakresie pkt I, podpunkt 1 i 2 oraz pkt III i IV.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że jest w sprawie związany poglądem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2017 r., II PK 286/16, mocą którego uchylono wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 maja 2016 r., III APa [...] i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Z powołanego judykatu wynika, że

dopiero powiększony skład Sądu Najwyższego w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 stwierdził, iż wysokość ryczałtu za noclegi kierowcy w transporcie międzynarodowym może być ukształtowana w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę na niższym poziomie niż w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie zostały dotychczas dokonane niezbędne ustalenia z punktu widzenia przedmiotu sporu, bowiem nie doszło do rozpoznania istoty sporu. Powtarzając za Sądem Najwyższym, Sąd odwoławczy stwierdził, że sąd pracy na obowiązek badać, czy stosowana wysokość ryczałtu zapewnia kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych warunkach noclegowych. Z tej racji niezbędne staje się dostrzeżenie indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy, a te w sprawie sprowadzają się do uwzględnienia, że pracodawca ma prawo ustalić w przepisach zakładowych ryczałt w niższej wysokości niż w rozporządzeniu dotyczącym sfery budżetowej. Po wtóre, Sąd pierwszej instancji powinien ustalić, czy przyjęty pułap ryczałtu gwarantował powodowi realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych warunkach. Jednocześnie Sąd Apelacyjny przesądził, że wypłacana powodowi dieta rekompensuje wyłącznie zwiększone koszty utrzymania podczas podróży służbowych i nie uwzględnia z istoty rzeczy kosztów noclegów. Zatem z racji „wielości wątków” podlegających badaniu nie można obecnie stwierdzić, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sporu, co oznacza konieczność przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrok ten zaskarżył zażaleniem powód, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 386 § 4 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i uchylenie zaskarżonego wyroku. Z tych względów skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi pozwana Spółka wniosła o oddalenie zażalenia w całości i zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Ponieważ zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, dlatego ocenie w tym postępowaniu może być poddana jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, bądź czy w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania. Tylko spełnienie lub niespełnienie tych przesłanek ma znaczenie w postępowaniu wywołanym wniesionym zażaleniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2014 r., III PZ 6/14, LEX nr 1486981; z dnia 30 września 2014 r., III UZ 9/14, LEX nr 1515151; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15, LEX nr 1767098; z dnia 14 lipca 2016 r., II UZ 22/16, LEX nr 2080525).

Z lektury pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że podstawą orzeczenia kasatoryjnego było zaniechanie rozpoznania istoty sporu. W odniesieniu do tej podstawy, to k.p.c. posługuje się pojęciem „istota sprawy” w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. O wdaniu się w spór lub złożeniu wyjaśnień, co do istoty sprawy jest mowa w art. 25 § 2, art. 202, 221, 1105 § 3, art. 1124, o odpowiedzialności, co do istoty sprawy - w art. 105 § 2, o orzekaniu (rozstrzyganiu, wyrokowaniu), co do istoty sprawy - w art. 386 § 1 i 4,

art. 393⁸ § 2, art. 393¹⁵, 405, 412 § 3, art. 477¹⁴ § 2 i 3, art. 479³⁴ § 2, art. 518, 519¹ § 1, art. 521, 523, 524 § 1, art. 576 § 1, a o środku zaskarżenia, co do istoty sprawy - w art. 394 § 1 pkt 9. Niekiedy – jak w art. 73 § 2 i art. 81 – Kodeks posługuje się zbliżonym znaczeniowo zwrotem „istota spornego stosunku prawnego”. Ten przegląd unaocznia, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia „istota sprawy”, zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Przeważnie ustawodawca czyni to zresztą w celu odróżnienia zagadnień merytorycznych od kwestii czysto procesowych (formalnych, incydentalnych, wypadkowych). „Rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być też utożsamiane ani kojarzone z rozpoznaniem tylko kwestii formalnoprawnych. Może ono bowiem oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem *a contrario*, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22).

W judykaturze pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy jest oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo

w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego – w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo wskazując, że pozwany nie przedstawił dokumentacji zawierającej dane co do tego, w jakich krajach nocował powód oraz nie ewidencjonował czasu pracy kierowcy. Dalej Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, który oparł się – wyliczając należność powoda – na podstawie przepisów wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p., przyjmując maksymalną stawkę limitów za nocleg. Sąd pierwszej instancji ważył także problematykę związaną z poprawnością obniżenia wysokości diety i zagadnienie czy dieta może rekompensować także koszty związane z noclegiem.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że istotą sprawy było zweryfikowanie mechanizmu rekompensaty ryczałtów w związku z podróżami kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym. W tej sprawie – w judykaturze Sądu Najwyższego – zarysowały się rozbieżne stanowiska, które finalnie łączy uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, nakazująca badać czy przyjęta wysokość ryczałtu zapewnia kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regeneracyjnych warunkach.

O ile zatem można zgodzić się z poglądem Sądu Apelacyjnego, że dopiero uchwała Sądu Najwyższego w sprawie III PZP 2/17 doprowadziła do ujednolicenia stanowisk, o tyle nie można pominąć, iż Sąd pierwszej instancji przeprowadził

postępowanie dowodowe, dopuszczając między innymi dowód z opinii biegłego na okoliczność wysokości należności powoda, a dodatkowo sygnalizował pasywną postawę pracodawcy co do wdania się spór (wątek skutków procesowych). *Summa summarum*, zamierzał do merytorycznego zakończenia sporu, dokonując wykładni prawa materialnego. Jej wynik – odmiennie oceniany przez sąd odwoławczy – nie wyczerpuje znamion nierozpoznania istoty sporu. W systemie apelacji pełnej, która zakłada kontynuację postępowania, celem postępowania przed Sądem odwoławczym jest zakończenie sporu między stronami, a na przeszkodzie temu nie stoi potencjalny obowiązek poszerzenia materiału dowodowego. W razie takiej konwersji Sąd odwoławczy będzie zobligowany do dokonania własnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonania wykładni podstawy prawnej rozstrzygnięcia. *Ad casum*, ten proceder był ułatwiony, gdyż już sprawa raz została oceniona przez Sąd Najwyższy, który w przedmiocie prawa do ryczałtu za noclegi w podróży służbowej kierowców w transporcie, odwołał się do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28). Z treści tej uchwały wynika konieczność miarkowania wysokości ryczałtu wówczas, gdy ten został określony w zakładkowych przepisach prawa poniżej ustawowego minimum, czy też został włączony do innych świadczeń wypłacanych pracownikowi w związku z podróżą służbową. Z tej perspektywy argumenty Sądu odwoławczego zostały skutecznie zniwelowane w zażaleniu. W końcu możliwość orzeczenia reformatoryjnego na tym etapie sprawy jest zasadą, a nie wyjątkiem, nawet gdy zachodzi konieczność – tak jak w sprawie – przeprowadzenia dowodów w znacznej części.

Uprawnienie sądu drugiej instancji do wydania orzeczenia kasatoryjnego w razie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego, również w znacznej części, art. 386 § 4 k.p.c. przewidywał do dnia 1 lipca 2000 r., przepis ten uległ jednak zmianie w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554). Obecnie więc takie uprawnienie sądowi drugiej instancji nie przysługuje.

Suma wskazanych elementów obliguje do rozstrzygnięcia z mocy

art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.